

Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 20 stycznia 2020 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

U progu epidemii wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2 większość Polaków była zadowolona z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych i miała poczucie bezpieczeństwa finansowego. Ostatnie lata należały pod tym względem do najlepszych w historii III Rzeczypospolitej.

Lockdown związany z epidemią doprowadził do załamania gospodarczego: PKB Polski w drugim kwartale zmniejszył się w porównaniu z kwartałem poprzednim o 8,9%, a w skali roku – o 7,9%. Kryzys gospodarczy dotychczas w stosunkowo niewielkim stopniu wpłynął na poziom zatrudnienia. Stopa bezrobocia wzrosła z 5,4% w marcu do 6,1% w sierpniu. Niższa była także dynamika wzrostu płac¹.

W związku z tym, po raz drugi w bieżącym roku zapytaliśmy naszych respondentów o sposoby gospodarowania pieniędzmi, poczucie zagrożenia biedą oraz o ich oszczędności i długi².

SPOSOBY GOSPODAROWANIA PIENIĘDZMI I ZAGROŻENIE BIEDĄ

Załamanie gospodarcze związane z lockdownem i nadal występujące ograniczenia funkcjonowania niektórych branż nie przełożyły się jak dotychczas w wyraźny sposób na poziom życia Polaków.

Ponad połowa dorosłych, charakteryzując sposób gospodarowania pieniędzmi w swoim gospodarstwie domowym, deklaruje, że żyje na średnim poziomie – starcza im na co dzień, lecz muszą oszczędzać na poważniejsze wydatki (57%). Blisko co trzecia osoba ma więcej swobody w dysponowaniu swoim budżetem – w jej gospodarstwie domowym starcza na wiele bez specjalnego oszczędzania (28%) bądź też może sobie ona pozwolić na pewien luksus (3%). Prawie co ósmy respondent żyje skromnie – musi na co dzień bardzo oszczędnie gospodarować (12%). Odsetek badanych, którzy przyznają, że żyją bardzo biednie i brakuje im nawet na zaspokojenie podstawowych potrzeb, nie przekracza 0,5%.

¹ Por. analizy statystyczne GUS „Sytuacja społeczno-gospodarcza w kraju w sierpniu 2020 r.”.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (363) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

– wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),

– wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,

– samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankietę miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 7 do 17 września 2020 roku na próbie liczącej 1149 osób (w tym: 68,0% metodą CAPI, 20,1% – CATI i 11,9% – CAWI).

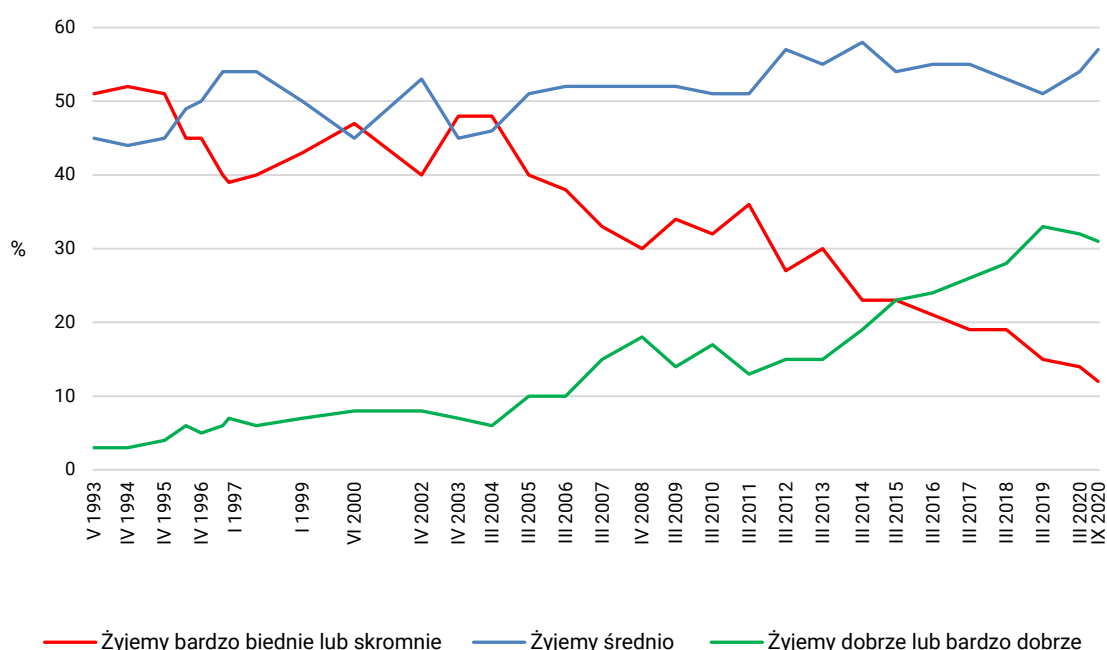
Wyraźne zmiany poziomu życia są widoczne z dłuższej perspektywy. Jeszcze w 2004 roku więcej osób deklarowało, że żyje skromnie lub nawet bardzo biednie (ogółem 48%) niż na średnim poziomie (46%), a jedynie 6% przyznawało, że żyje dobrze – ma pewną swobodę w gospodarowaniu domowym budżetem. Od tego czasu aż do roku 2008 oceny poziomu życia stopniowo się poprawiały. W kolejnych latach (od 2009 aż do 2013 roku), kiedy to odczuwalne były w Polsce skutki światowego kryzysu finansowego i gospodarczego, deklaracje dotyczące sposobu gospodarowania domowym budżetem – mimo pewnych wahań z roku na rok – nie zmieniły się wyraźnie. Od 2014 roku do 2019 wraz z polepszaniem się sytuacji społeczno-ekonomicznej następowała systematyczna poprawa ocen sposobu gospodarowania pieniędzmi w gospodarstwach domowych. W 2020 roku w stosunku do roku 2019 zmiany są mniej wyraźne. Nie rośnie odsetek żyjących dobrze lub bardzo dobrze, ale nie rośnie także (a nawet nieznacznie maleje) odsetek żyjących skromnie lub bardzo biednie. Przybywa natomiast osób deklarujących, że żyją na średnim poziomie.

TABELA 1

Które z wymienionych określić najlepiej charakteryzuje sposób gospodarowania pieniędzmi w Pana(i) gospodarstwie domowym?

	Wskazania respondentów według terminów badań																	
	III '04	III '05	III '06	III '07	IV '08	III '09	III '10	III '11	III '12	III '13	III '14	III '15	III '16	III '17	III '18	III '19	III '20	IX '20
	w procentach																	
Żyjemy bardzo biednie – nie starcza mi (nam) nawet na podstawowe potrzeby	9	6	8	5	4	6	5	3	3	5	3	3	3	2	2	1	1	<0,5
Żyjemy skromnie – musimy na co dzień bardzo oszczędnie gospodarować	39	34	30	28	26	28	27	33	24	25	20	20	18	17	17	14	13	12
Żyjemy średnio – starcza nam na co dzień, ale musimy oszczędzać na poważniejsze zakupy	46	51	52	52	52	52	51	51	57	55	58	54	55	55	53	51	54	57
Żyjemy dobrze – starcza nam na wiele bez specjalnego oszczędzania	6	9	9	14	17	13	15	12	15	14	17	21	21	24	26	30	30	28
Żyjemy bardzo dobrze mogą (możemy) pozwolić sobie na pewien luksus	0	1	1	1	1	1	2	1	0	1	2	2	3	2	2	3	2	3
Trudno powiedzieć	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0

RYS. 1. Które z wymienionych określeń najlepiej charakteryzuje sposób gospodarowania pieniędzmi w Pana(i) gospodarstwie domowym?



Możliwości dysponowania domowym budżetem zależą przede wszystkim od wysokości dochodów *per capita*. Co czwarty badany dysponujący miesięcznie na osobę w gospodarstwie domowym kwotą poniżej 1500 złotych deklaruje, że żyje skromnie lub bardzo biednie. Wśród lepiej sytuowanych takie deklaracje są zdecydowanie rzadsze, wśród respondentów o miesięcznych dochodach *per capita* od 2000 zł wzwyż nie przekraczają 2%–3%. Ponadto, o ile badani mający miesięcznie do dyspozycji mniej niż 3000 złotych na osobę w rodzinie na ogół deklarują, że żyją średnio – starcza im na co dzień, ale muszą oszczędzać na poważniejsze zakupy (od 62% do 66% w zależności od przedziału dochodów), o tyle większość osób osiągających dochody powyżej tej kwoty przyznaje, że żyje dobrze lub bardzo dobrze (62%).

Oceny sytuacji finansowej różnicuje też wykształcenie. W stosunkowo najgorszym położeniu są osoby z wykształceniem podstawowym, spośród których prawie jedna czwarta deklaruje, że żyje co najwyżej skromnie (24%). Relatywnie największą swobodę w gospodarowaniu pieniędzmi mają osoby z wykształceniem wyższym – prawie połowa z nich (47%) deklaruje, że żyje dobrze lub bardzo dobrze.

Oceny sytuacji finansowej wiążą się również z wiekiem. Im starsi respondenci, tym są one gorsze. Co najwyżej skromnie żyje jedna piąta osób w wieku 65+. Zdecydowanie najlepiej postrzegają sytuację swoich gospodarstw domowych ludzie młodzi. Wśród osób do 24. roku życia ponad połowa (53%) deklaruje, że żyje im się dobrze lub bardzo dobrze, wśród badanych mających od 25 do 34 lat – 45%.

Biorąc pod uwagę bardziej szczegółowo określone kategorie społeczne i zawodowe, można powiedzieć, że relatywnie najlepiej żyje się kadrze kierowniczej i specjalistom oraz uczniom i studentom, stosunkowo najgorzej – bezrobotnym i rencistom.

O ile w ostatnim półroczu nie nastąpiły niekorzystne zmiany w sposobie gospodarowania domowym budżetem, o tyle wzrosły nieco obawy dotyczące przyszłości. Odsetek osób całkowicie spokojnych o swoją finansową przyszłość zmniejszył się od marca br. o 4 punkty procentowe, zaś od marca 2019 roku o 8 punktów. Obecnie ze spokojem patrzy w przyszłość co trzeci dorosły Polak (33%). Największa grupa (44%) nie boi się wprawdzie biedy, ale martwi się, że ich sytuacja może się pogorszyć. Nieco więcej niż co piąty ankietowany obawia się biedy, w tym 19% ma nadzieję, że jakoś sobie poradzi, a 2% odczuwa bezradność.

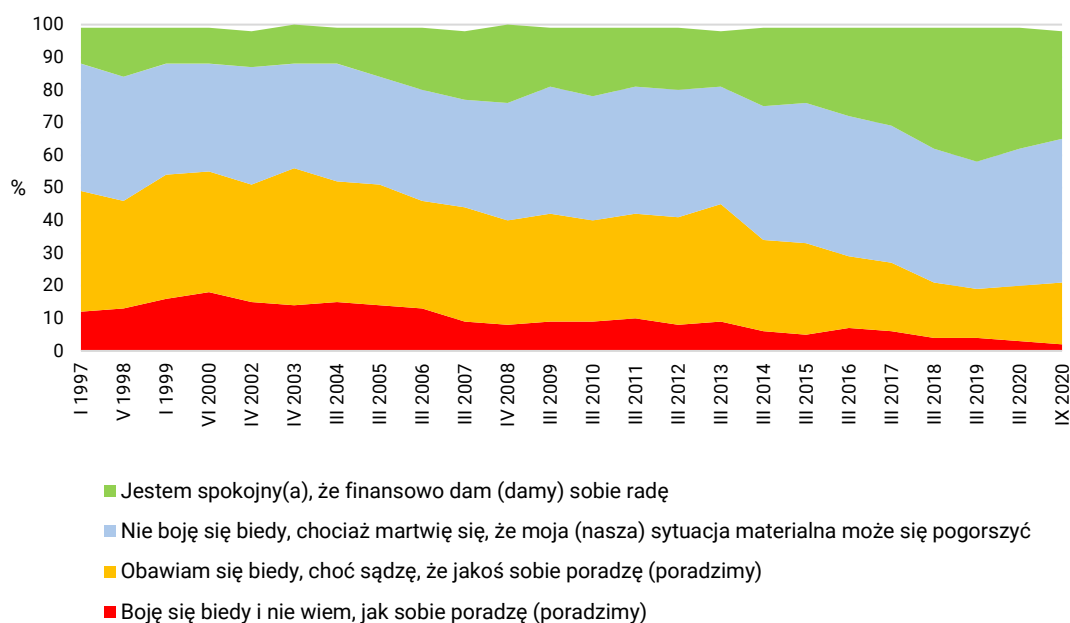
TABELA 2

Które z poniższych stwierdzeń wybrał(a)by Pan(i) jako najbardziej zgodne z obecną sytuacją finansową w Pana(i) gospodarstwie domowym?

	Wskaźniki respondentów według terminów badań																	
	III '04	III '05	III '06	III '07	IV '08	III '09	III '10	III '11	III '12	III '13	III '14	III '15	III '16	III '17	III '18	III '19	III '20	IX '20
	w procentach																	
Jestem spokojny(a), że finansowo dam (damy) sobie radę	11	15	19	21	24	18	21	18	19	17	24	23	27	30	37	41	37	33
Nie boję się biedy, chociaż martwię się, że moja (nasza) sytuacja materialna może się pogorszyć	36	33	34	33	36	39	38	39	39	36	41	43	43	42	41	39	42	44
Obawiam się biedy, choć sądzę, że jakoś sobie poradzę (poradzimy)	37	37	33	35	32	33	31	32	33	36	28	28	22	21	17	15	17	19
Boję się biedy i nie wiem, jak sobie poradzę (poradzimy)	15	14	13	9	8	9	9	10	8	9	6	5	7	6	4	4	3	2
Trudno powiedzieć	1	1	1	2	0	1	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	2

CBOS

RYS. 2. Które z poniższych stwierdzeń wybrał(a)by Pan(i) jako najbardziej zgodne z obecną sytuacją finansową w Pana(i) gospodarstwie domowym?



Poczucie zagrożenia biedą jest powiązane ze sposobami gospodarowania pieniędzmi. Biedy obawiają się przede wszystkim osoby już teraz żyjące skromnie lub bardzo biednie (ogółem 57% spośród nich). Ankietowani żyjący na średnim poziomie liczą się raczej z możliwością pogorszenia sytuacji materialnej (50%) niż z popadnięciem w biedę (23%). Z kolei większość żyjących dobrze lub bardzo dobrze (58%) jest spokojna o swoją finansową przyszłość.

TABELA 3

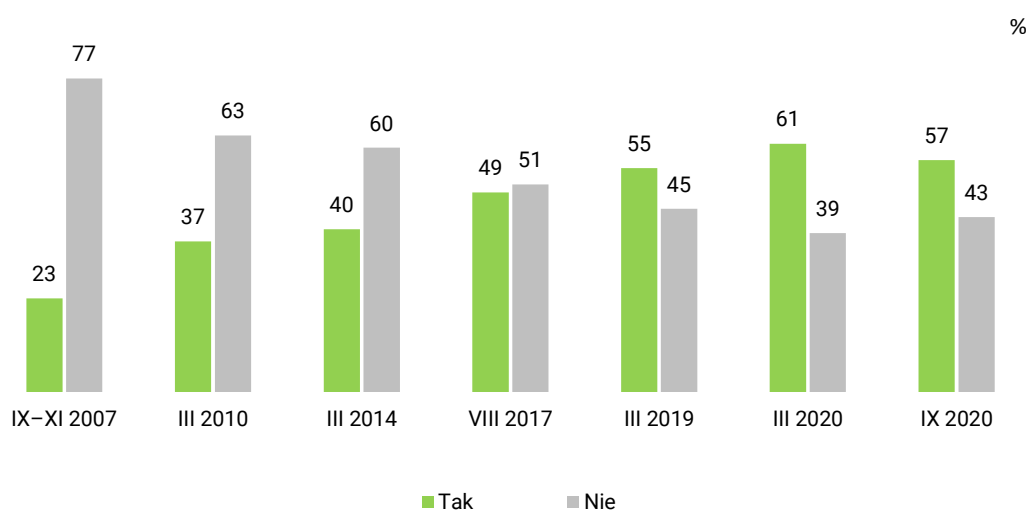
Sposób gospodarowania pieniędzmi	Deklarowane poczucie bezpieczeństwa materialnego				
	Jestem spokojny(a), że finansowo damy sobie radę	Nie boję się biedy, choć martwię się, że nasza sytuacja może się pogorszyć	Obawiam się biedy, choć sądzę, że jakoś sobie poradzimy	Boję się biedy i nie wiem, jak sobie poradzimy	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Żyjemy skromnie lub bardzo biednie	6	34	43	14	3
Żyjemy średnio	26	50	22	1	1
Żyjemy dobrze lub bardzo dobrze	58	35	5	0	2

OSZCZĘDNOŚCI

Więcej niż połowa badanych (57%) deklaruje, że ich gospodarstwa domowe posiadają oszczędności pieniężne. W ciągu ostatniego półrocza odsetek deklarujących posiadanie oszczędności pieniężnych zmniejszył się o 4 punkty procentowe. Natomiast od 2007 roku, od kiedy pytamy o tę kwestię, do marca 2020 roku odsetek respondentów posiadających oszczędności systematycznie wzrastał.

CBOS

RYS. 3. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada oszczędności pieniężne?*



* Pominięto odmowy odpowiedzi

Częściej oszczędnościami dysponują badani lepiej oceniający warunki materialne swoich gospodarstw domowych (74% zadowolonych z warunków materialnych gospodarstw domowych), o wyższych dochodach *per capita* (79% badanych o dochodach na osobę wynoszących co najmniej 3000 zł), lepiej oceniający swój poziom życia.

TABELA 4

Odpowiedzi respondentów, którzy stwierdzili, że w ich gospodarstwach domowych żyje się:	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada oszczędności pieniężne?	
	Tak	Nie
	w procentach	
– bardzo biednie lub skromnie	16	84
– średnio	54	46
– dobrze lub bardzo dobrze	80	20

Uwzględniając pozostałe charakterystyki społeczno-demograficzne zauważyć można, że częściej posiadanie oszczędności deklarują młodszy, lepiej wykształceni respondenci, mieszkający w dużych i największych miastach, a w grupach społeczno-demograficznych są to najczęściej: uczniowie i studenci, kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem, pracownicy administracyjno-biurowi oraz pracujący na własny rachunek (zob. tabelę aneksową 3).

Podobnie jak w ubiegłych latach, zdecydowana większość badanych deklarujących posiadanie oszczędności (75%) byłaby w stanie żyć ze zgromadzonych zasobów finansowych bez obniżania dotychczasowego poziomu życia co najmniej dwa miesiące, w tym mniej więcej co piąty (22%) przeżyłby dłużej niż sześć miesięcy. Co siódmemu (14%) starczyłyby one na mniej więcej miesiąc, a jedynie nielicznym (4%) na jeszcze krócej. Warto jednak podkreślić, że w ciągu ostatniego półrocza zmniejszył się nieco odsetek badanych, którzy byliby w stanie żyć ze zgromadzonych zasobów dłużej czas – co najmniej dwa miesiące (o 3 punkty), a zwiększył odsetek tych którzy byliby w stanie żyć około miesiąca (również o 3 punkty).

TABELA 5

Jak Pan(i) sądzi, gdyby była potrzeba przeznaczenia wszystkich Państwa oszczędności na bieżące utrzymanie i wydatki, jak długo byliby Państwo w stanie żyć ze zgromadzonych zasobów finansowych, nie obniżając dotychczasowego poziomu życia?	Wskazania respondentów, którzy zadeklarowali, że ich gospodarstwa domowe posiadają oszczędności (według terminów realizacji badań)													
	IX–XI 2007 N=8773		III 2010 N=342		III 2014 N=412		VIII 2017 N=464		III 2019 N=475		III 2020 N=502		IX 2020 N=525	
	w procentach													
Najwyżej kilka dni	2		2		2		1		1		1		0	
Mniej więcej tydzień	2	9	2	7	2	7	1	4	0	3	1	4	1	4
2–3 tygodnie	5		3		3		2		2		2		2	
Okolo miesiąca	17	17	16	16	15	15	11	11	10	10	11	11	14	14
2–3 miesiące	26		24		20		25		25		23		24	
4–6 miesięcy	22	72	22	65	26	65	25	77	27	75	29	78	29	75
Jeszcze dłużej	24		19		19		27		23		26		22	
Trudno powiedzieć	2	2	12	12	12	12	8	8	12	12	7	7	8	8

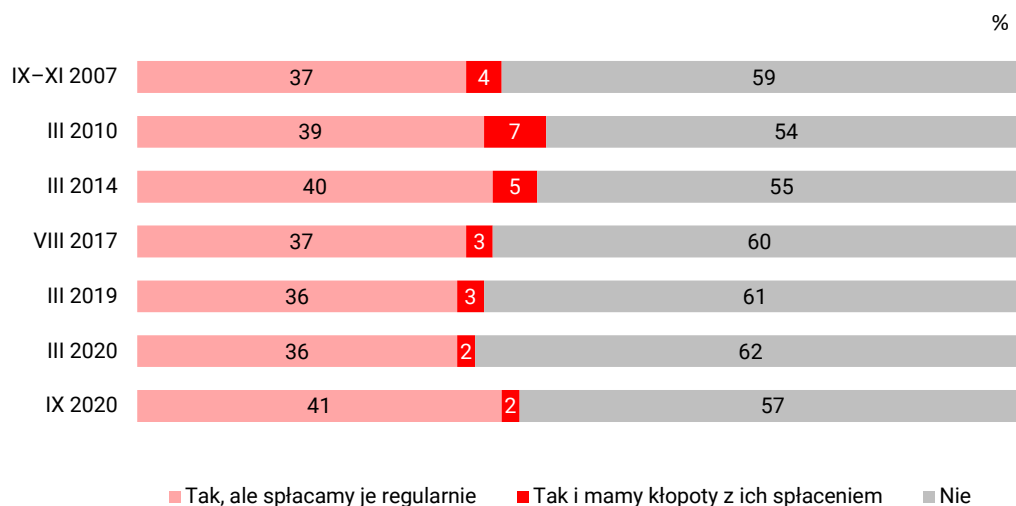
DŁUGI I KREDYTY

Ponad dwie piąte badanych (43%) deklaruje, że ich gospodarstwa domowe mają do spłacenia obecnie jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty, w tym 2% ma aktualnie problem z ich spłacaniem. W ciągu ostatniego półrocza o 5 punktów procentowych wzrósł odsetek ankietowanych, których gospodarstwa domowe mają jakieś zobowiązania finansowe, natomiast odsetek deklarujących problemy z ich spłatą nie zmienił się (2%).

Z dostępnych danych wynika, że w okresie od sierpnia 2017 roku do marca 2020 mniej było zadłużonych niż obecnie, natomiast w latach 2010 i 2014 – więcej, w tym również więcej miało trudności ze spłatą zadłużenia.

CBOS

RYS. 4. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty?*



* Pominęto odmowy odpowiedzi

Częściej niż inni posiadanie różnego rodzaju długów i zobowiązań finansowych deklarują badani w wieku od 25 do 44 lat (58% – w wieku 25–34 lata i 56% – w wieku 35–44 lata), absolwenci wyższych uczelni (56%), ankietowani o najwyższych dochodach *per capita* (54%), a w grupach społeczno-zawodowych: kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (64%) oraz pracujący na własny rachunek (68%).

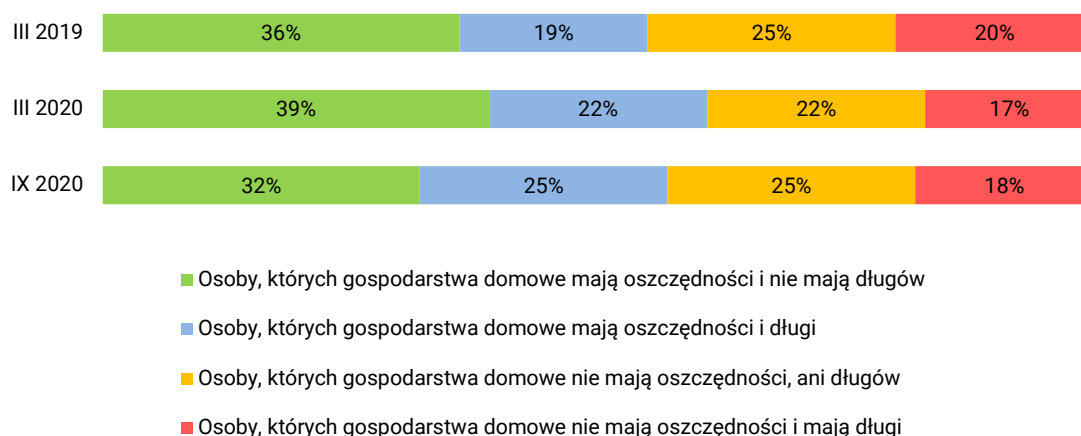
Z analiz wynika, że badani żyjący biednie lub skromnie oraz żyjący przeciętnie lub bardzo dobrze porównywalnie często mają do spłacenia jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty. Jednak respondenci żyjący w trudniejszym położeniu częściej mają problemy ze spłatą swoich finansowych zobowiązań.

TABELA 6

Odpowiedzi respondentów, którzy stwierdzili, że w ich gospodarstwach domowych żyje się:	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty?		
	Tak, ale spłacamy je regularnie	Tak i mamy kłopoty z ich spłaceniem	Nie
	w procentach		
– bardzo biednie lub skromnie	36	7	57
– średnio	40	2	58
– dobrze lub bardzo dobrze	44	0	56

Biorąc pod uwagę zarówno posiadane oszczędności, jak i zaciągnięte długi, podzieliliśmy ogół badanych na cztery grupy. Są to osoby, których gospodarstwa domowe: 1) mają oszczędności, nie mając przy tym długów; 2) mają oszczędności oraz długi; 3) nie dysponują oszczędnościami, nie mając przy tym długów; 4) nie mają oszczędności, ale mają długi. Nadal najliczniejszą, lecz mniej liczną niż pół roku temu, grupę stanowią osoby znajdujące się najbardziej komfortowej sytuacji, których gospodarstwa domowe posiadają oszczędności, nie mając przy tym długów (32%, spadek o 7 punktów procentowych w stosunku do marca). W takiej sytuacji stosunkowo często znajdują się ludzie młodzi do 24 roku życia (49%) oraz osoby starsze, w wieku 55 lat i więcej (w zależności od kategorii 35%–37%), badani lepiej wykształceni (z wykształceniem średnim – 38%, wyższym – 33%), osoby względnie dobrze sytuowane – o miesięcznych dochodach *per capita* wynoszących co najmniej 2000 zł (36%–37% w zależności od kategorii), zadowolone z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych (40%). Posiadanie zarazem długów, jak i oszczędności deklaruje obecnie 25% badanych, o 3 punkty procentowe więcej niż w marcu 2020 roku. Częściej niż przeciętnie są to osoby w wieku od 25 do 44 lat (34%), mieszkańcy miast liczących od 100 tys. do 500 tys. (33%), respondenci z wykształceniem wyższym (40%), osoby o miesięcznych dochodach *per capita* wynoszących co najmniej 3000 zł (42%). Brak zarówno oszczędności, jak i długów deklaruje 25% ankietowanych – o 3 punkty procentowe więcej niż pół roku temu. Do tej kategorii częściej niż inni należą badani w wieku 65 lat i więcej (45%), mieszkańcy wsi (30%), ankietowani z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (38%) oraz zasadniczym zawodowym (36%), a także osoby znajdujące się w nie najlepszej sytuacji materialnej: o miesięcznych dochodach *per capita* poniżej 1500 zł (31%–35% w zależności od kategorii), źle oceniające warunki materialne swoich gospodarstw domowych. Najmniej liczną grupę, podobnie jak pół roku temu, stanowią badani posiadający długi, przy jednoczesnym braku oszczędności (18%). W takim położeniu częściej niż pozostali znajdują się respondenci o najniższych dochodach *per capita*, do 999 zł (36%), niezadowoleni z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych (48%), a uwzględniając inne charakterystyki społeczno-demograficzne – osoby w wieku 35–54 lata (23%–24% w zależności od kategorii) oraz ankietowani z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym oraz zasadniczym zawodowym (po 21%).

RYS. 5. Oszczędności i długi Polaków



Uwzględniając subiektywne oceny sytuacji finansowej i materialnej, można zauważyć, że wśród osób żyjących dobrze lub bardzo dobrze przeważają posiadający oszczędności, przy czym 40% tej grupy nie ma długów i zbliżona liczebnie grupa posiada jakieś zobowiązania finansowe (39%). Z kolei wśród żyjących bardzo biednie lub skromnie przeważają niedysponujący oszczędnościami – blisko połowa z nich (46%) nie ma przy tym długów, a 38% ma jakieś zobowiązania finansowe.

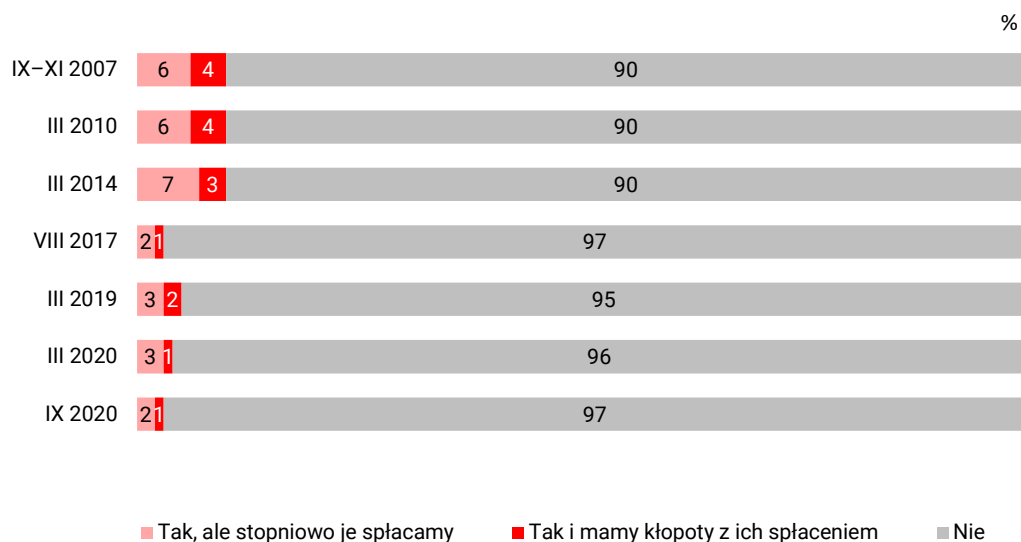
TABELA 7

Odpowiedzi respondentów, którzy stwierdzili, że w ich gospodarstwach domowych żyje się:	Osoby, których gospodarstwa domowe:			
	mają oszczędności i nie mają długów	mają oszczędności i długi	nie mają ani oszczędności, ani długów	nie mają oszczędności i mają długi
	w procentach			
– bardzo biednie lub skromnie	10	6	46	38
– średnio	33	22	26	20
– dobrze lub bardzo dobrze	40	39	14	6

ZAŁEGŁOŚCI W OPŁATACH

Z deklaracji badanych wynika, że relatywnie niewiele gospodarstw domowych (ogółem 3%) ma jakieś zaległości w bieżących opłatach – za czynsz, elektryczność, telefon, zaległe podatki, w tym 1% ma kłopot z ich spłaceniem. Odsetek respondentów, których gospodarstwa domowe mają do spłacenia jakieś zaległe należności, kształtuje się na poziomie zbliżonym do rejestrowanego w okresie od sierpnia 2017 do marca 2019 roku, a zarazem niższym niż w latach 2007–2014.

RYS. 6. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma do spłacenia jakieś zaległe należności (np. za czynsz, elektryczność, telefon, zaległe podatki)?



Posiadanie zaległości w opłatach częściej niż inni deklarują badani znajdujący się trudniejszej sytuacji materialnej – źle oceniający warunki materialne swoich gospodarstw domowych (15%, w tym 11% ma problem z ich spłaceniem) oraz uzyskujący najniższe dochody *per capita* – poniżej 1000 zł (10%, w tym 7% ma problem z ich spłaceniem). Zauważyć można również, że trudności te trochę częściej deklarują mieszkańcy największych miast (5%, w tym 1% ma kłopoty z ich spłaceniem).

O zaległych należnościach wynikających z bieżących zobowiązań częściej mówią badani, których gospodarstwa domowe już są zadłużone i nie mają żadnych oszczędności (ogółem 10%)

TABELA 8

Osoby, których gospodarstwa domowe:	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma do spłacenia jakieś zaległe należności (np. za czynsz, elektryczność, telefon, zaległe podatki itp.)?		
	Tak, ale stopniowo je spłacamy	Tak i mamy kłopoty z ich spłaceniem	Nie
	w procentach		
– mają oszczędności i nie mają długów	1	0	99
– mają oszczędności i długi	3	0	97
– nie mają ani oszczędności, ani długów	1	0	99
– nie mają oszczędności i mają długi	4	6	91



Pogorszenie koniunktury gospodarczej, jak dotychczas, w dość ograniczonym zakresie przełożyło się na sytuację bytową Polaków. Ograniczenie skali kryzysu i jego społecznych skutków było możliwe dzięki tzw. tarczy antykryzysowej, pomagającej firmom przetrwać i utrzymać miejsca pracy. Ponadto kryzys wybuchł w momencie, kiedy oceny poziomu życia należały do najlepszych spośród notowanych w trzech ostatnich dekadach. Z deklaracji respondentów wynika, że w ciągu półrocza nie zaszły negatywne zmiany – wskazujące na konieczność obniżenia dotychczasowego poziomu życia. Wzrosły natomiast nieco obawy o przyszłość – dotyczą one możliwego pogorszenia sytuacji materialnej, rzadziej – poważnych problemów finansowych i popadnięcia w biedę. Na podstawie deklaracji ankietowanych można sądzić, że część Polaków wykorzystwała w okresie epidemii swoje oszczędności, a część się zadłużyła. W ciągu ostatniego półrocza zwiększył się bowiem odsetek badanych deklarujących posiadanie oszczędności pieniężnych przez gospodarstwo domowe i wzrósł odsetek deklarujących, że ich gospodarstwo domowe ma do spłacenia jakieś długi. Jest to tym bardziej znamienne, że począwszy od 2007 roku, od kiedy monitorujemy tę kwestię, aż do marca br. rejestrowaliśmy mniej lub bardziej systematyczny wzrost odsetka deklarujących posiadanie oszczędności, a odsetek zadłużonych w ostatnich latach kształtował się na stabilnym poziomie.

Opracowały

Małgorzata Omyła-Rudzka

Beata Roguska